

# Południe — Północ 5:2

**Dzień P. Z. P. N. w całej Polsce. Kusociński zwycięża w Krakowie. Wyjazd tenisistów do Oslo  
Świetne wyniki lekkoatletek**

Mecz piłkarski Północ — Południe rozegrany ub. niedzieli w Krakowie należał do najpiękniejszych widowisk oglądanych w tej kapitule kunsztu i znanstwa futbolu polskiego.

Spotkanie było pokazem niemal propagandowym gry piłkarskiej i wzbudziło powszechny aplauz.

Drużyna Polski północnej wystąpiła w składzie:

Skwarczyński; Flieger, Bułanow; Szaller, Wojciechowski, Jańczyk; Radojewski, Kniola, Nawrot, Ciszewski, Wypijewski.

Południe: Otfinowski; Zachemski, Pająk; Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak; Joks, Pazurek, Smoczek, Kisielniński, Bator.

Zaczyna Południe, wnet jednak goście odbierają piłkę i oto jesteśmy świadkami, jak przez przeciąg 20-tu minut gospodarze nie mogą dojść do głosu.

Drużyna Południa jest nad wyraz zdenerwowana. Po utracie dwu bramek, zanosi się na wysoką jej klęskę.

Po drugiej jednak bramce, gospodarze ocknęli się i pokazali aż do końca

ogromną przewagę,

pokazując grę naprawdę wspaniałą, uwieczoną 5 bramkami.

Widownia nie szczędziła im swej zachęty, poparcia i aplauzu.

Goście mieli widocznie słaby dzień. Zmęczenie podróży wpłynęło niewątpliwie na to, że po zaczęciu meczu zwycięsko skończyli go tak znaczną porażką.

No wysokości stało tylko trio obronne oraz w poszczególnych fazach podjędniczych skrzydłowi.

Nawrot, Ciszewski i Kniola byli słabsi, niż zwykle. Najstabilniej grała pomoc, gdzie Wojciechowski mając bardzo trudne zadanie, najwcześniej się wypompał. Szaller pracował zbyt defensywnie.

Nie znaczy to, aby cała drużyna była zła; trafiła jednak na dobrze dysponowanych gospodarzy, u których słabych punktów nie było.

Może trochę dostosował się do gości Kisielniński (do przerwy) oraz Joks, który jednak nie jest skrzydłowym i tylko z konieczności zastępował na tym miejscu właściwego reprezentanta. Pająk początkowo doskonale, potem stracił trochę impetu, ogółem jednak był bardzo dobry.

Drużyna Południa uzupełniona dwoma względnie trzema graczami z powodzeniem może

stanowiąc reprezentację Polski.

Na wyróżnienie zasługuje cała pomoc, obrońcy oraz Bator, Pazurek i Smoczek.

Przebieg zawodów obfitował w wiele interesujących momentów. W początkach wobec znacznej prze-

wagi gości, miejscowi nie mogli dojść do głosu. Jeszcze większy chaos wprowadza w ich szeregi strzelona w 13-ej minucie bramka,

gdy po wypuszczeniu przez Kniolę wykorzystuje wybieg Otfinowskiego



MANTEUFLÓWNA (A.Z.S.)

była najlepszą zawodniczką niedzielnych eliminacji w Warszawie, o czym piszemy na str. 4-ej.



SCHABINSKA (LEGIA)

uzyskała na zawodach eliminacyjnych dobry wynik 12,8 sek. w biegu 80 mtr. przez płotki.

i lekko przenosi piłkę ponad nim. Kilka ataków krakowian mija bez skutku.

W 20-ej minucie

Ciszewski

nie spodziewanym strzałem uzyskuje drugi punkt, tym razem bez winy Otfinowskiego.

Teraz dopiero Południe rozpoczyna kontratak. Ataki za atakami suną na bramkę przeciwnika. W 27-ej minucie

Smoczek

otrzymuje piłkę od Pazurki i strzela nieuchronnie.

Jeszcze nie przebrzmiały gorące oklaski, a już Bator przyziemnym strzałem

wyrównywa 2:2.

Teraz przewaga gospodarzy uwidoczniła się coraz bardziej. Krakowianie nie schodzą z połowy przeciwnika, nie mogą jednak zmusić Skwarczyńskiego do kapitulacji. Bramkarzowi gości pomaga skutecznie Bułanow. W 37-ej minucie Pazurek długim passingiem wypuszcza Batora, który szybko mija obrońcę i prawie z linii autowej podaje górą Smoczkowi. Ten główką skierowuje piłkę do siatki uzyskując

najpiękniejszą bramkę dnia.

Bezrobotny przez całe 20 minut Otfinowski wychodzi zwycięsko z pojedynku z Ciszewskim. Niedługo później bramkarz gości broni strzał Smoczka i wolny Pazurka. Pauza 3:2 dla Południa.

Po zmianie stron dłuższa przewaga gospodarzy, nie tak silna jednak, jak poprzednio. Tempo gry osłabło. Bramkarz i obrońcy biali goście nie mogą założyć rak i odpoczywać, bo czerwoni gospodarze atakują.

W 13-ej minucie Bator przechodzi z piłką na prawą stronę i stąd po kilkakrotnych „kiwnięciach” i podaniach przerzuca ją

Jrksowi,

który umieszcza ją w rogu. Bator opłaca swą inicjatywę opuszczeniem boiska na 8 minut. Ładny atak i silny strzał Smoczka łapie Skwarczyński. Następny strzał Kisielnińskiego odbija się o poprzeczkę. Za chwilę ten sam gracz stara się ręką umieścić piłkę w bramce.

Niegroźne ataki Północy likwiduje pomoc gospodarzy. W 24-ej minucie Bator wypuszcza

Kisielnińskiego, który uzyskuje piątą

bramkę,

mimo robinzonady Skwarczyńskiego. Gra wyrównuje się, ale toczy się nadal na połowie gości, którzy wykazują zmęczenie.

Sędziował dobrze dr. Lustgarten. Widzów przeszło 3 i pół tysiąca.

Po zawodach dr. Cetnarowski wręczył zwycięskiej drużynie Południa puchar. Smoczka i Batora wymienił widzowie z boiska na ramionach.

## Warta bije w boksie Polonię 12:4 Senny mecz Majchrzyckiego. Piękna walka Seidla. Nokaut Koczura

POZNAN, 10.5. — Tel. wł. — Rewanżowe spotkanie pięściarskie Warta — Polonia, które odbyło się w niedzielę w sali kina Metropolis, nie wywołało tak wielkiego zainteresowania, jak dotychczasowe pięściarskie imprezy Warty. Wpłynęła na to niezawodnie o-koliczność, że obie drużyny nie wystąpiły w swoich reprezentacyjnych składach.

W obu zespołach brakło asów w rod-zaju Kazimierskiego, Mizerskiego, czy Forlańskiego i Wiśniewskiego.

Obie drużyny zaprezentowały natomiast swój „narybek” i porównanie mu si tu wypaść na korzyść Warty. Podczas gdy nowicjusze Warty weszli w ring, zadawałają przygotowaniu pod względem technicznym, juniorzy Polon-ii robili wrażenie zupełnie nowicjus-zów w ringu. Na takie miano zasłu-żyli przedewszystkiem przedstawiciele wagi półciężkiej i ciężkiej.

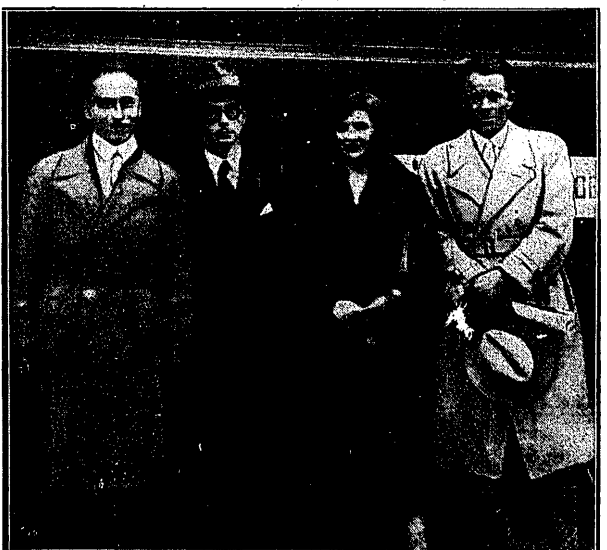
W ramach zawodów obchodził wice-mistrz Europy Majchrzycki jubileusz setnej walki. Z okazji tej otrzymał od zarządu K. S. Warta pamiątkowy syg-net oraz upominki od wielbicieli z po-ród publiczności.

Majchrzycki, w tym dniu świetnie u-sposobiony, zademonstrował bogaty swój repertuar umiejętności bokser-skich. Jego przeciwnik Seidel pokazał jedną z najpiękniejszych walk w swo-jej karierze bokserkiej i dostosował się zupełnie do poziomu swojego wiel-kiego przeciwnika.

Wszystkie rozstrzygnięcia padły na punkty i odpowiadały przebiegowi walk. Jedyne tylko ostatnia walka Tomaszewski — Koczur trwała niespełna jedną minutę i skończyła się piorunu-jącym k. o. Koczura. Sędziował w rin-gu por. Łapiński, na punkty pp. Latow-ski i Kościelski.

Wyniki techniczne były następujące: waga musza Pasturczak (Polonia) — Rogalski (Warta). Zwyciężył zasłuże-nie na punkty Pasturczak. Waga ko-gucia: Goss (Polonia) — Kajnar (War-ta). Pierwsza runda niespodziewanie dla Kajnera, który walczył z wielkim temperamentem. Jednak nerwowo i na-

oślep. Druga i trzecia runda należą zde-cydowanie do Gossa, który też zasłu-żenie wygrywa na punkty. Waga piór-kowa: Pernak (Polonia) — Sipiński (Warta). Zasłużenie wygrywa Sipiński na punkty. Był on lepszy technicznie. Walka żywa i prowadzona cały czas w dystansie. Waga lekka: Krawczyk (Polonia) — Wyrzykiewicz I (Warta). Nieznacznie na punkty wygrywa Wy-rzykiewicz. Remisowy wynik odpowia-dałby raczej przebiegowi walki. Trze-cia runda kończą obaj zupełnie wy-czerpani. Waga półśrednia: Wolski II — Arski. Arski wygrywa niewysoko na punkty, prowadząc przez trzy run-dy z lekką przewagą. Wolski stawia zacięty opór i dopiero w trzeciej run-dzie słabnie zupełnie, tak, że był pra-wie k. o. Został wylczony do 9 i z trud-nością się podniósł. Gong uratował go od podróży w niepamięć. Waga śred-nia: Seidel — Majchrzycki. Najlepsza walka dnia. Majchrzycki przeszedł sa-mego siebie i walczył wprost porywa-jąco. Zwycięstwo jego na punkty zo-stało przez publiczność przyjęte z entuzjazmem. Waga półciężka: Remi-szewski (Polonia) — Gesman (Warta). Walka bardzo prymitywna. Wygrał Gesman na punkty. Trzecia runda obaj kończą groggy. Waga ciężka: Koczur (Polonia) — Tomaszewski (Warta). Walka kończy się k. o. Koczura, który padł dwukrotnie raz na 4, a raz na 10, z którego już nie powstał.



PRZED WYJAZDEM DO OSLO

Od lewej: Tłoczyński, żona Meyerhoff z żoną i Hebda na dworcu warszawskim tuż przed odejściem pociągu do Berlina, gdzie spotka się z nim Jerzy Stolarow.

**Najbliższy 39 numer „Przeglądu Sportowego” ukaże się w piątek dn. 15-go maja rano**

i będzie zawierał wszystkie sprawozdania z zawodów czwartkowych w kraju i zagranicą



REPREZENTACJA ROBOTNICZA WARSZAWY

która walczyła na tennis 2:2 z ligową drużyną Legii w ramach dnia PZPN.



KLASYCZNY PRZYKŁAD „STOLKA”

na meczu zespołu robotniczego stolicy z Legią zakończonym wynikiem 2:2.

Epos lotnictwa polskiego

Raid 26.000 klm. nad Czarnym Łądem

Lot polski dookoła Afryki ukończono szczęśliwie. Kpt. pól. Stanisław Skwarzyński i por. obs. Andrzej Mariakiewicz...

do Mongoli — 1600 klm. i zaraz następnego dnia lot do odległego o 1050 klm. Kisumu...

maria puszcza lasną z przedzieraniem się przez wysokie pasmo górskie, tonące w chmurach...

wysokości najwyżej 30 metrów. Zda się ziemia i niby sprzyście się przedzieli lotnikom...

A potem przelot w dwa dni przez Luebo do Leopoldville, odległego o 2.050 klm...

ciane 7.600 klm. w osmiu etapach na trasie Port Gentil, Duala, Lagos, Abidżan...

Pomysłowy już obrzydnie znaczenie propagandowe i techniczne tego przedsięwzięcia...

W tych warunkach gra straciła na wartości, a w każdym razie utrudniła wydanie sądu...

L.K.P. organizuje w czwartek między klubowe zawody bokserkie z udziałem zawodników stołecznych...

Wyniki uciepały znacznie z powodów niekorzystnych warunków atmosferycznych...

Do biegu ogłoszono 209 zawodników. Przeważali niestarowiczyści. Na starcie zgłosiło się jednak tylko 104...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Pogoń zwycięża Czarnych 2:1 a Hasmonea ulega Ukrainie 2:3 w dniu P. Z. P. N. we Lwowie

Międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Orzeł — Sokół — ZASS rozegrany w Warszawie...

LWÓW, 10.5. — Tel. w. — PZPN nie cieszy się łaską niebios. Po szeregach lekcyjnych dni nastąpiła w sobotę narzą zmiana...

L. K. P. organizuje w czwartek między klubowe zawody bokserkie z udziałem zawodników stołecznych...

Wyniki uciepały znacznie z powodów niekorzystnych warunków atmosferycznych...

Do biegu ogłoszono 209 zawodników. Przeważali niestarowiczyści. Na starcie zgłosiło się jednak tylko 104...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Jasieńska bije rekord Polski

Na zawodach eliminacyjnych w Poznaniu 12.2: 1500 m. Robiński 4:38.6; 5000 m. Robiński 16.55...

KATOWICE, 10.5. — Tel. w. — Ubiegłej niedzieli jako w dniu PZPN- u odbył się na Śląsku szereg spotkań piłkarskich...

Wyniki uciepały znacznie z powodów niekorzystnych warunków atmosferycznych...

Do biegu ogłoszono 209 zawodników. Przeważali niestarowiczyści. Na starcie zgłosiło się jednak tylko 104...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Mecze międzymiastowe. Ruch w Sosnowcu. Warta walczy z kl. A

KATOWICE, 10.5. — Tel. w. — Ubiegłej niedzieli jako w dniu PZPN- u odbył się na Śląsku szereg spotkań piłkarskich...

Wyniki uciepały znacznie z powodów niekorzystnych warunków atmosferycznych...

Do biegu ogłoszono 209 zawodników. Przeważali niestarowiczyści. Na starcie zgłosiło się jednak tylko 104...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Lódź

LÓDŹ, 10.5. — Tel. w. — Dzisiejszy dzień PZPN-u nie obudził w Łodzi większego zainteresowania...

Wyniki uciepały znacznie z powodów niekorzystnych warunków atmosferycznych...

Do biegu ogłoszono 209 zawodników. Przeważali niestarowiczyści. Na starcie zgłosiło się jednak tylko 104...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Warszawa

Ostatnie w tym roku zawody pływackie AZS, rozegrane w krytej pływalni zgromadziły 62 zawodników...

Wyniki uciepały znacznie z powodów niekorzystnych warunków atmosferycznych...

Do biegu ogłoszono 209 zawodników. Przeważali niestarowiczyści. Na starcie zgłosiło się jednak tylko 104...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Wyprowadź do Oslo

W sobotę o godz. 19 po poł. wzięli do Oslo tenisiści polscy w składzie: Ignacy Toczyski, Józef Hebda...

Wyniki uciepały znacznie z powodów niekorzystnych warunków atmosferycznych...

Do biegu ogłoszono 209 zawodników. Przeważali niestarowiczyści. Na starcie zgłosiło się jednak tylko 104...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

Do mety przybiegli wszyscy startujący. Na podkreślenie zasługuje dobra forma Dziesięcia Motyki...

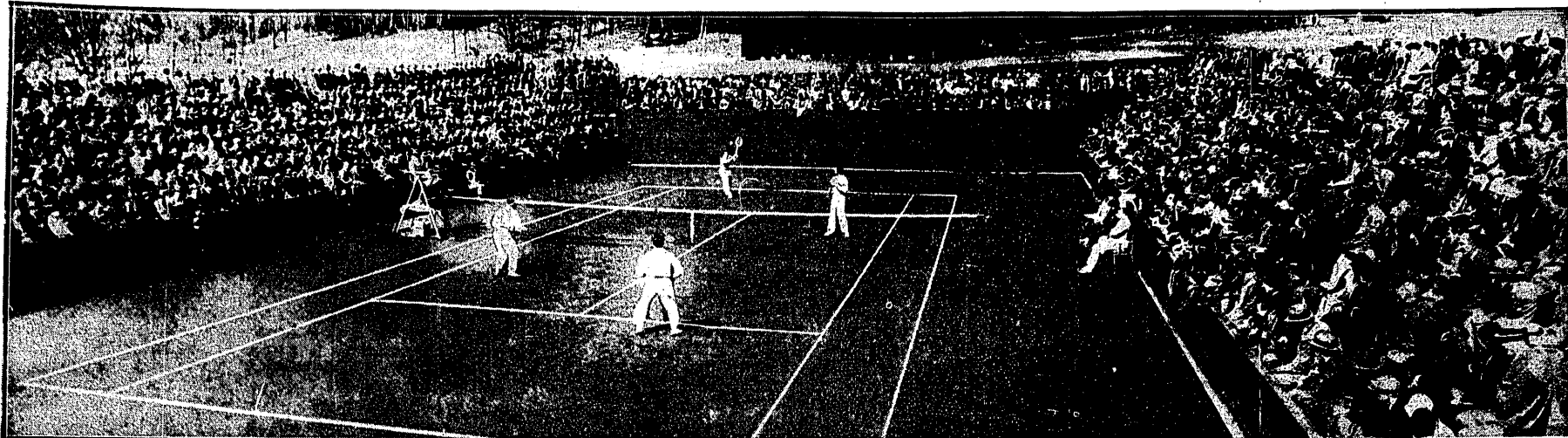
NA BOISKU w przerwach między rozgrywkami wspólnymi zawodnicy posilają się CZEKOLADĄ WEDLA która wzmacnia mięśnie i uspakaja nerwy

Zdrowotna herbata MATTE PARANA prawdziwa herbata brazylijska. Napój letni sportowca

GAŁMANIN KARDIOLOGICZNY. UJAWA RADYKALNIE PQT ZAPÓBEŻA BOLEJNYM ODPARZENIOM

# Co myśli Oslo o meczu Polska-Norwegia

## Dziennikarz norweski o szansach drużyny oiczyzej i tenisie Północy



Od czolowego dziennikarza norweskiego, p. E. Sen z wielkiego dziennika „Aftenposten”, wychodzącego w Oslo, otrzymaliśmy poniższy artykuł, który jest jakby historią tenisu norweskiego, historią dość ubogą, z czego sami Norwegowie wyciągają wnioski bardzo pesymistyczne dla siebie.

Oslo, w maju.

Związek norweski postanowił wystawić do walki z Polską w puharze Davisa następujących graczy:

Torlaf Torneldsen; lat 38; pięciokrotny mistrz Norwegii, trzykrotny reprezentant w puharze Davisa.

Jack Nielsen; lat 38; pięciokrotny mistrz Norwegii, dwukrotny reprezentant w Davis Cup.

Rolf Christoffersen, lat 28; był raz mistrzem Norwegii w hali, dwa razy w grze podwójnej, raz grał w Davis Cup.

Oscar Fagerström, lat 26; był raz mistrzem w dublu; w Davis Cup gra po raz pierwszy.

Dwa pierwsze grają napewno w singlach. Para do dubla nie jest jeszcze ustalona; być może, że zagrają obaj singliści, prawdopodobnie jednak wystąpią Christoffersen i Fagerström, Zależać to będzie od wyników gier trenin-



**I. K. P. SIEMIANOWICE** posiada świetną trójkę pływaczek: Waler - Wiedera - Franja, która w sztafecie 3 x 100 mtr. st. zmiennym uzyskała czas 4 m. 05 sek., lepszy od rekordu polskiego o 8 sekund.



WALKI KOSZYKARZY KRAKOWSKICH  
An. zespołu Cracovii - Lubowiecki 1. w chwili strzału do kosza.

REPREZENTACYJNY KORT MADSERUD TENNIS - CLUBU W OSLO gdzie w czwartek, dn. 14-go maja, rozpocznie się trzydniowy mecz Polska-Norwegia o Puhar-Davisa.

gowych. Trener, Axel Petersen, przyjechał do Oslo dopiero w sobotę, dn. 2 maja, nie może więc jeszcze nic powiedzieć o formie naszych graczy.

Poza turniejem państw północnych (Dania, Szwecja, Norwegia, Finlandja), w którym bierzemy udział od wielu lat (od roku 1920 przyp. red.), nie utrzymywali-

my dotąd niestety stosunków z zagranicą. Mamy jednak w Oslo, co roku, międzynarodowy turniej tenisowy, w którym bierze udział jeden, albo więcej cudzo-

ziemców. Nasi gracze nie walczyli jednak dotąd zagranicą. Udział w puharze Davisa zmienił wszystko. Nawiazaliśmy ściślejsze stosunki z zagranicą, nasi

gracze dążą teraz nietylko do Sztokholmu i Kopenhagi. To też grają u nas nietylko Szwedzi i Duńczycy, ale i Niemcy, Anglicy, Francuzi, Austriacy, Węgrzy i t. d.

Naturalnie nasze stosunki międzynarodowe są zbyt nowe, byśmy mogli mieć nadzieję na czołowe stanowisko w tenisie europejskim. Nasi starsi gracze zbyt długo pozbawieni byli wpływu mistrzów zagranicy; nasza młodzież zbyt krótko utrzymuje z nią kontakt, by wyniki tego były widoczne wcześniej, niż za parę lat.

Nie możemy więc mieć nadziei, by pokonać drużynę polską. Gdyby się to nam jednak udało, byłoby to przełomem dla naszych graczy. W każdym razie mamy nadzieję, że gracze nasi będą grali dobrze, stawia Polakom silny opór. Na zwycięstwo musimy jednak czekać jeszcze parę lat.

Ciekawe jest, że nasze panie zaszyły o wiele dalej w hierarchii tenisowej od panów. Przed dwa ma lata wygrały panie Bergh i Selmer - Anderssen mistrzostwo Danii, w r. b. w lutym panie Selmer - Anderssen i Werring zajęły drugie miejsce w mistrzostwie Niemiec na kortach krytych.

E. Sec.



PLYWACY ŚLASCY  
Sojka, Górnik, Wiedera, Sliwiak uzyskali w sztafecie 4 x 100 mtr. stylem klasycznym czas 5 m. 46 sek., a więc przeciętnie po 1 m. 26.5 sek. na jednego zawodnika, co jest wynikiem bardzo dobrym.

## Nasz dotychczasowy kontakt z Norwegami

### Narciarze, bokserzy, kawalerzyści, łyżwiarze i lekkoatleci walczyli już ze sobą

Najwięcej wspólnych startów z Norwegami notuje nasze narciarstwo. Tu jednak, niestety, bez wyjątku prawie uginąć musielśmy czoła przed wspaniałą klasą północnych narciarzy z krwi i kości. Każdy pobity Norweg, to sukces, który zawodnicy nasi skrzętnie notują w pamięci. Szkoda tylko, że zazwyczaj jeden pobity był pomszczony przez dziesięciu swoich rodaków.

Względnie najlepiej jeszcze dawał sobie radę z Norwegami as attowy naszego narciarstwa — Broniek Czech. Oto najważniejsze z tych startów:

Na mistrzostwach F. I. S. w Zakopanem, Czech odkrywa chlubną naszę narciarstwo, zdobywając czwar te miejsce w kombinacji. Tylko dwóch Norwegów zdołało się wów czas uplasować przed Polakiem.

Wyprawa do Holmenkollen jest również piękną kartą w historii naszych spotkań z Norwegami. Startując na dalekiej północy, w samej „jaskini lwa”, zdobywa Broniek 34-te miejsce w skokach. Bije go wprawdzie 30 Norwegów, ale zato 70-ciu innych zostawia nasz zawodnik poza sobą. Zdobyte przez Czechę 28-me miejsce w kombinacji na tych samych zawodach, przynosi mu większy jeszcze sukces sportowy i... „ilościowy”.

Nasze stosunki w narciarstwie nie ograniczają się jednak do wspólnych startów. Stale prawie gościimy u siebie norweskich trenerów. Simonsen, Thorleif Aas i Elvrum pracowali już u nas nad poprawą klasy skoczków i biegaczy.

Drugi sport zimowy — łyżwiarstwo nie może się pochlubić żadnym sukcesem w spotkaniach z Norwegami.

Rodacy Mathisena, Ballangruda i Evensena reprezentują od dawna najwyższą klasę światową, nasze

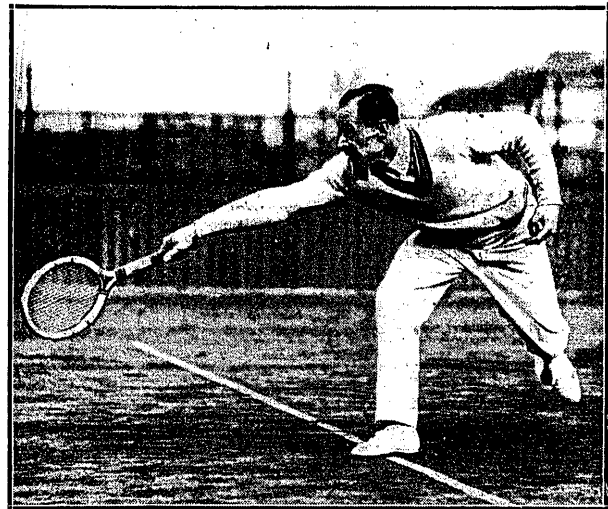
Drużyny austriackie bawiły w dniu meczu międzypaństwowego Węgry — Austria zagranicą. Nicholson osiągnął Spartą 3:3, ten sam wynik osiągnął Wacker z Wiktoria Zizkov, Austria przegrała w Monachium z Wackerem 0:2.

wyniki w tej dziedzinie są ciągle wprost kompromitujące i stoją na niemowlęcym poziomie.

Jucewicz, jedyny polski łyżwiarz, który swoimi wynikami zbliżał się do zagranicy, startował wspólnie z Norwegami na Olimpiadzie zimowej w Chamonix, w roku

1924-tym. Mimo zdobycia 8-go miejsca w ogólnej klasyfikacji i osiągnięcia rekordowych wyników, zawodnik nasz ani przez chwilę nie był godnym konkurentem dla swoich norweskich przeciwników.

Lekkoatleci norwescy, poza wspaniałą indywidualnością Hoffa,



JERZY STOLAKOW  
został w ostatniej chwili wyznaczony do reprezentacji przeciwko Norwegii, zamiast chorego brata Makska.

**TAJEMNICĘ WKŁADOW**  
gwarantuje  
**Książeczka oszczędnościowa PKO**



KLUB SPORTOWY PRACOWNIKÓW FIRMY E. WEDEL  
p. n. Rywał, zorganizował dn. 3-go maja na Dynasach bieg 3 km., w którym zwyciężył Czesław Kulcenty (trzymając puhar) przed Tadeuszem Belką.

Wreszcie należy wspomnieć o wspólnych startach z zawodnikami norweskimi w hípice.

Jeźdźcy nasi, do niedawna reprezentujący najpotężniejszą dziedzinę naszego sportu, dziedzinę, która przynosiła nam liczne zwycięstwa i słuszenie napełniła dumą, nie potrafili jednak w pełni zatrumfować nad Norwegami.

Startowaliśmy wspólnie na Olimpiadzie w Amsterdamie. W konkursie „Prix des Nations”, po zdobyciu drugiej nagrody, pozostawiliśmy wprawdzie Norwegów aż na ósmym miejscu, jednak już w „Szampionacie konia” doznaliśmy bolesnej porażki, zepchnięci przez tych samych jeźdźców na trzecie miejsce.

W. Trojanowski.

Dwa amatorskie kluby czeskie, Zidenice i Bratysława święca ostatnio nieprzerwane pasmo triumfów, zwłaszcza przeciwnik Warty — Zidenice; klub berneński pokonał ostatnio Austrię w pełnym składzie 2:1, klub bratysławski — Sportklub 6:2.



MISTRZOSTWA KRAKOWA W SIATKOWCE  
Zieloncy 1 (Strzelczyk) kryje ścięcie; Maszewskiego - TYMON

**Za**  
**niespodzianka**





JANUSZ MALLOW

# Mistrzostwa piłkarskie świata

## Projekt środkowo-europejski. 10 grup. Cztery lata rozgrywek. Pozycja Polski



**HISPANIA — IRLANDIA 1:1**  
Pierwszy mecz międzypaństwowy po rewolucji w Hiszpanii. Prezydentowie Macia i Zamora w otoczeniu graczy obu drużyn.

Aczkolwiek nie było nigdy piłkarskich mistrzostw świata w ścisłym tego słowa znaczeniu na wzór np. rozgrywek tenisowych o puchar Davisa, to jednakże zawody piłkarskie, rozgrywane systemem pucharowym podczas olimpiad były stale uważane za nieoficjalne mistrzostwo świata.

Po raz pierwszy dostąpiła piłka nożna zaszczytu dopuszczenia jej do występu podczas 4-ej olimpiady, która odbyła się w Londynie w roku 1908, ale począwszy od 9-ej olimpiady rozpoczyna się już upadek światowego turnieju piłkarskiego, gdyż oprócz Anglii nie zgłosiły się ponadto zespoły Austrii, Czechosłowacji i Węgier z powodu zaprowadzenia u siebie zawodowstwa.

Wobec tego zorganizowała F.I.F.A., począwszy od roku 1927, cały szereg różnych imprez pucharowych, licząc się z tem, iż coraz to mniejsza ilość państw będzie brała udział w olimpiadach z powodu zaprowadzenia u siebie zawodowstwa, i naskutek zwracania grażom utraconego zarobku, co jest sprzeczne z postanowieniami Międzynar. Kom. Olimp.

Na pierwszym miejscu należy postawić rozgrywki o puchar międzynarodowy, w których biorą udział zawodowcy Austrii, Czech i Węgier, oraz Włochy i Szwajcarię.

O puchar zawodowców Europy środkowej walczyły w roku 1927 i 1928 po 2 najlepsze kluby z Austrii, Czech, Węgier i Jugosławii.

O puchar amatorów Europy Środkowej walczyły reprezentacje Polski, Austrii, Czechosłowacji i Węgier. Polska zdobyła go, jak wiadomo, w roku 1930, poczem wycofała się z turnieju, który pod względem sportowym nie odpowiadał powadze naszego piłkarstwa.

dlatego zrezygnowali w roku 1930 z uczestnictwa w turnieju w Montevideo. Chcąc jednakże zabezpieczyć się na przyszłość, wysunęli Węgry następujący projekt, który ma na być przez kongres F.I.F.A. w Berlinie (22-24.5.31) uchwalony.

F.I.F.A. organizuje mistrzostwo świata i przyjmuje zgłoszenia do 1 marca tego roku, w którym spotkania te się rozpoczynają. Dzieli się one na rozgrywki grupowe i finałowe. Wniosek dawcy proponują następujący podział na grupy:

a) Grupa zachodnio-europejska: Belgia, Francja, Luksemburg, Niemcy, Portugalia i Hiszpania.

b) Grupa północno-europejska: Dania, Islandia, Irlandia, Holandia, Norwegia i Szwecja.

c) Grupa środkowo-europejska: Austria, Czechosłowacja, Węgry, Włochy i Szwajcarię.

d) Grupa wschodnio-europejska: Estonia, Lotwa, Litwa, Polska, Rosja i Finlandia.

e) Grupa bałkańska: Bułgaria, Grecja, Jugosławia, Rumunia i Turcja.

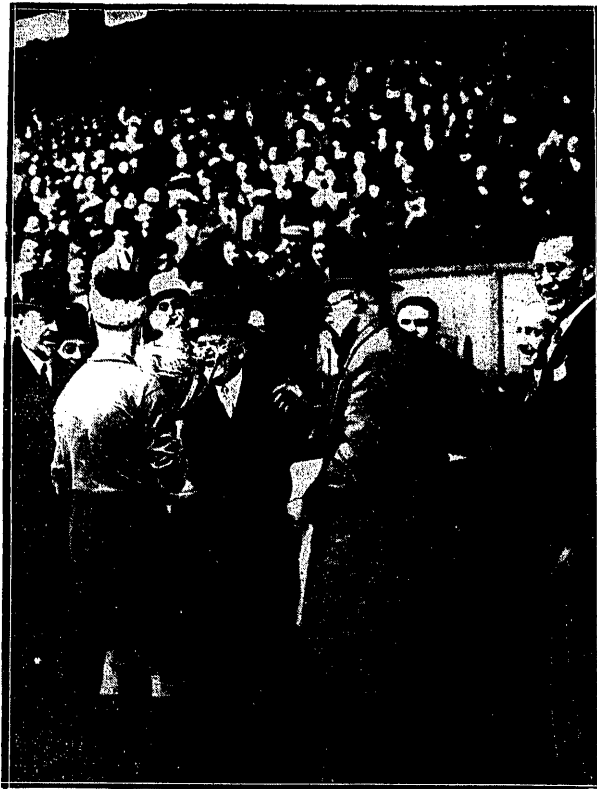
f) Stany Zjednocz. Ameryki Półn.

g) Grupa środkowo-amerykańska: Costa Rica, Kuba, Guayana, Equador i Meksyk.

h) Grupa południowo-amerykańska: Argentyna, Boliwia, Brazylja, Chile, Paracuzaj, Peru i Uruguay.

i) Grupa azjatycka: Indie Holenderskie, Japonia, Siam i Filipiny.

k) Grupa afrykańska: Egipt i Palestyna.



**ANGIELSKIE ZWYCZAJE WE FRANCJI**  
Prezydent Doumergue po finale pucharu Francji wręcza cenne trofeum kapitanowi Club Français.

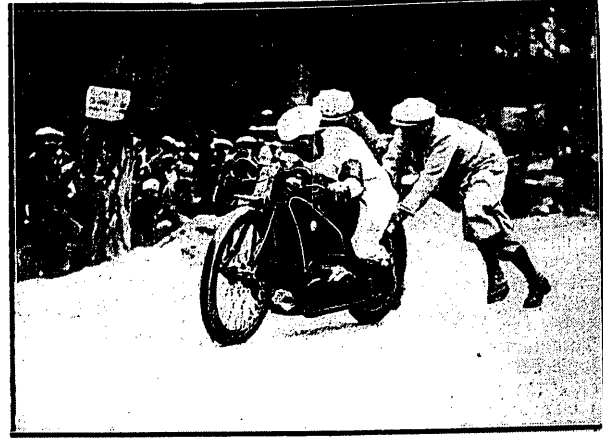
Prezydent F.I.F.A. ma zostać równo cześnie przewodniczącym Komitetu dla spraw rozgrywkowych, organizacyjnych i sędziowskich, a wszelkie kwestie dotyczące rozgrywek grupowych zostałyby zatwierdzone przez komitety grupowe, pracujące na podstawie regulaminów opracowanych przez zainteresowane federacje i zatwierdzonych przez F.I.F.A.

Gracze, biorący udział w mistrzostwie świata, muszą być poddany danego państwa, w którego barwach występują i mogą być zawodowcami lub amatorami. Każdy związek zgłaszający przed rozpoczęciem spotkań listę, zawierającą nazwiska 22 zawodników, mogących brać udział w meczach i co do przynależności państwowi których można zgłaszać protesty.

Rozgrywki mają się toczyć od 1.1.1931 do 31.12.1934 i to w dwu fazach: a) mistrzostwa grupowe, b) mistrzostwa finałowe.

Mistrzostwa grupowe mają się odbyć w przeciągu 2 lat systemem punktowym, a w finałach mają brać udział: a) z zachodniej Europy I i II w tabeli, b) z północnej Europy I i II, c) z wschodniej Europy I-szy, d) z Bałkanu I-szy, e) z Półn. Ameryki — St. Zjedch. bez rozbrzywek, f) z środkowej Ameryki I-szy, g) z Południowej Ameryki I, II i III-ci, j) z Azji I-szy, k) z Afryki I-szy.

W półfinale, który odbywa się w trzecim roku, uczestniczą wyżej wskazanymi zwycięzcy w ilości 16-ku, dzieląc się na dwie grupy i rozgrywając spotkania systemem pucharowym: a) 9 państw europejskich i zwycięzca grupy afrykańskiej, b) 5 państw amerykańskich i zwycięzca grupy azjatyckiej.



**HEŁNE WALCZY Z REKORDAMI**  
start światowego motocyklisty niemieckiego na szosie Nuenkircher pod Wiedniem.

Do finału doszłoby w ten sposób 8 państw, które spotkałyby się w miejscowości, wyznaczonej w tym celu przez Kongres F.I.F.A., grając ze sobą początkowo systemem pucharowym. Po odpadnięciu 4 uczestników pozostali czterech walczyliby każdy z każdym systemem ligowym, a pierwsi dwaj w tabeli jeszcze ostatecznie ze sobą o mistrzostwo świata, poczem zwycięzca otrzymałby puchar świata.

Drugi projekt — hiszpański — idący w zasadzie po tej samej linii, jest zbyt ogólnikowy, więc zajmijmy się jedynie wnioskiem węgierskim, który jest dokładnie opracowany i który przewidyuje już konkretny podział na grupy, co nas najwięcej powinno interesować. Dla orientacji naszych czytelników podajemy, iż projekt ten został opracowany w ścisłym porozumieniu pomiędzy Węgrami, Czechosłowacją, Austrią i Włochami na konferencji w Mediolanie i gwarantuje zainteresowanym maksimum zysków i korzyści, gdyż państwa te będą ponosiły minimalne wydatki na koszty przejazdu, stąd będą miały duże dochody, oraz ten obrzywny przywilej, że z 5 uczestników aż 3 wchodzi do finału, przyczem Szwajcarię zgóry odpada jako najslabsza, a więc każdy z pozostałych partnerów ryzykuje tylko 25 proc. odnośnie ewent. odpadnięcia.

Według pobożnych życzeń naszych południowych sąsiadów miałaby Polska grać w grupie wschodnio-europejskiej, składającej się z Estonii, Lotwy, Litwy, Finlandii, Rosji i nas. Reprezentacje wymienionych państw są w chwili obecnej słabsze od Polki i teoretycznie powinniśmy zdobyć tytuł mistrza grupy, lecz z punktu widzenia sportowego i finansowego gra nie warta jest świeczki.

Koszty sprowadzenia np. Finlandii są bardzo wysokie, ostatnio w roku 1926 wynosiły one około 14.000 zł. (Po zna!) a wymienione państwa za wyjątkiem może jedynie Rosji nie stanowią dla naszej wyrobionej publiczności żadnej atrakcji.

Bilans więc byłby w każdym razie ujemny, gdyż nawet jako zwycięzcy grupowy mielibyśmy małe korzyści, a narażeni byłibyśmy na zbyt wielkie ryzyko, gdyż los mógłby nam przydzielić na przeciwnika w półfinale zwycięzcę grupy afrykańskiej, co prawie że uniemożliwiłoby nasz wyjazd ze względów finansowych.

Biorąc nawet pod uwagę szczęśliwy przypadek, że natrafilibyśmy na partnera z zachodniej, północnej lub środkowej Europy, to przy systemie pucharowym odpadlibyśmy według wszelkiego prawdopodobieństwa od razu, a poza tem wątpli, czy nawet ewentualny dochód z tego półfinałowego meczu pokryłby deficyty ze spotkań grupowych.

W najszczęśliwszym dla nas przypadku moglibyśmy natrafić na zwycięzcę grupy bałkańskiej, t. j. na Bułgarię, Grecję, Jugosławję, Rumunię lub Turcję, lecz ewentualny sukces sportowy byłby okupiony deficytem finansowym. Ewentualne zwycięstwo dałoby nam w tym wypadku jedynie prawo wyjazdu np. do Montevideo, co połączone jest z olbrzymimi kosztami i jeszcze większym ryzykiem sportowym, gdyż przy systemie pucharowym odpadlibyśmy z miejsca.

Reasumując swoje zastrzeżenia, musimy stwierdzić, iż Polska nie ma absolutnie żadnego interesu. aby brać udział w rozgrywkach o mistrzostwo świata, o ile sama podstawa podziału na „oszczędne” grupy nie zostanie zmieniona w sposób dla nas korzystny.

Dlatego też delegaci nasi na kongres F.I.F.A. w Berlinie, który odbędzie się w dniach od 22 do 24 maja b. r., powinni przygotować sobie racjonalne kontrproponycje, inaczej nie warto uczestniczyć w rozgrywkach o szumny tytuł, gdyż okazałoby się raz jeszcze, że „mądry Polak po szkodzie”.

Wniosek dawcy proponują następujący podział na grupy:

a) Grupa zachodnio-europejska: Belgia, Francja, Luksemburg, Niemcy, Portugalia i Hiszpania.

b) Grupa północno-europejska: Dania, Islandia, Irlandia, Holandia, Norwegia i Szwecja.

c) Grupa środkowo-europejska: Austria, Czechosłowacja, Węgry, Włochy i Szwajcarię.

d) Grupa wschodnio-europejska: Estonia, Lotwa, Litwa, Polska, Rosja i Finlandia.

e) Grupa bałkańska: Bułgaria, Grecja, Jugosławia, Rumunia i Turcja.

f) Stany Zjednocz. Ameryki Półn.

g) Grupa środkowo-amerykańska: Costa Rica, Kuba, Guayana, Equador i Meksyk.

h) Grupa południowo-amerykańska: Argentyna, Boliwia, Brazylja, Chile, Paracuzaj, Peru i Uruguay.

i) Grupa azjatycka: Indie Holenderskie, Japonia, Siam i Filipiny.

k) Grupa afrykańska: Egipt i Palestyna.

### Mistrzostwa Europy

Do mistrzostw szermierczych Europy (26 maj — 4 czerwiec) w Wiedniu zgłoszyło się dotąd 16 państw: Polska, Niemcy, Francja, Włochy, Węgry, Anglia, Belgia, Dania, Grecja, Norwegia, Szwecja, Szwajcarię, Czechosłowacja, Jugosławia, Holandia i Austria. Mocarstwa szermiercze wystąpią z nadzwyczaj silnymi reprezentacjami. Węgry przysyła 30 szermierzów, Włochy—20, 17 państw zgłosiło się do mistrzostw pływackich Europy w Paryżu. Oto ich lista: Belgia, Francja, Niemcy, Anglia, Finlandia, Grecja, Holandia, Włochy, Jugosławia, Luksemburg, Hiszpania, Szwecja, Szwajcarię, Czechosłowacja, Węgry, Austria i Polska. W turnieju wetero bierze udział Belgia, Niemcy, Francja, Szwecja, Hiszpania, Czechosłowacja, Austria.

### Czy należało jechać do Nicei

#### wobec wyraźnej słabej klasy naszych koni

Tegoroczny występ jeźdźców polskich w Nicei wypadł tak blado, jak żaden dotychczas. Mimo wyjątkowo pomyślnych warunków wyjazdu (9 dni pobytu w Nicei) nasi jeźdźcy uzyskali wyniki bardzo mierne, dając się bić reprezentantom nietylko tak renomowanych potęg jeździeckich jak Italia i Francja, lecz również Hiszpanom, Rumunom, Portugalczykom, Szwajcarom i t. d.

Wyniki te nie były dla nas zresztą niespodzianką. Słaby materiał koni, absolutny brak treningu w terenie, wskutek długotrwałej zimy i wielkich opadów śnieżnych, kolosalna różnica temperatur między klimatem polskim a nicejskim, wreszcie — co najważniejsza — niezwykle silna konkurencja — wszystko to było przyczyną, że w r. b. na sztafardzie zwycięstw w Nicei ani razu nie załapał sztafard z białym orłem.

Jedynym realnym sukcesem ekspedycji było podtrzymanie stosunków międzynarodowych i zaproszenie kilku drużyn zagranicznych na zawody międzynarodowe w Warszawie.

Czy jednak, aby w tym wypadku gra była warta świeczki? Czy ów przyjazd zagranicę nie doszedłby do skutku i wtedy, gdyby nawet przedstawiciel naszej hippiki nie poparł swego zaproszenia miżernymi wynikami na torze?

Reasumując obecny stan nasze hippiki należy stwierdzić, że baissa, która w niej obserwujemy od lat dwu osiągnęła obecnie bodaj że swój punkt kulminacyjny. Dobre konie się pokoiły, narybek dopiero się wyrabia. Tymczasem zagranica nauczyła się jeździć, a operując lepszym materiałem koni, tem samym musi nas zwyciężać.

Dlatego też dziś, w myśl zasadniczych dezyderatów Związku Jeźdźców winniśmy ograniczyć występy zagranicę naszych jeźdźców, jeśli nie do zera, to w każdym razie do maksymalnego minimum.

Według wszelkich danych już dalszy sezon tegoroczny wykaże pewną wyżkę w wynikach. Konkursy nicejskie mimo wszystko nie były bowiem sprawdaniem zbyt obiektywnym, gdyż wypadły dla nas stanowczo o parę tygodni za wcześnie.

To też dopiero w Łazienkach okaże się w pełni, jakim materiałem jeździeckim i koniśkim obecnie operujemy.

Sprawdzian to będzie tem cenniejszy, że obecność renomowanych drużyn zagranicznych, posiadających koni o najwyższej klasie wykluczy wszelkie łatwe sukcesy i postaw „onkursy łazienkowskie na naprawdę wysokim poziomie sportowym.

### Masowo, czy na czas

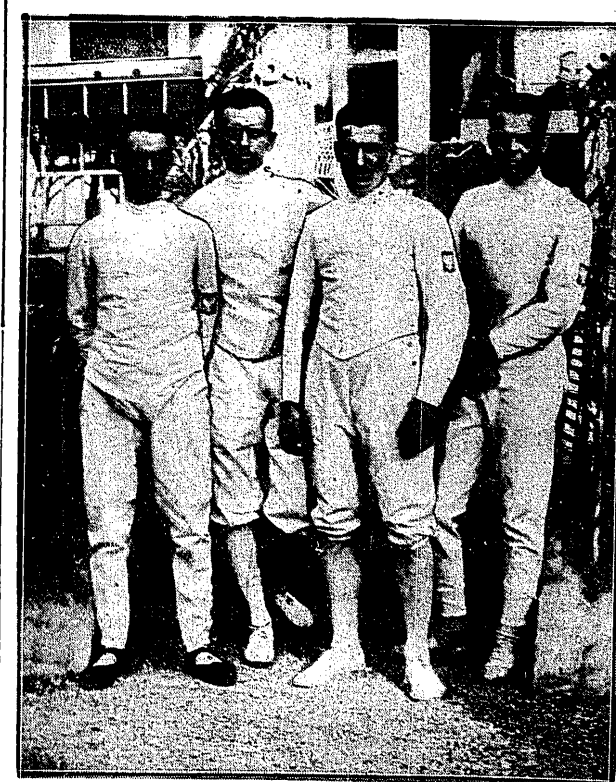
Na kongresie międzynarodowego związku łyżwiarzy — w maju — rozegrana będzie batalja, mająca decydujące znaczenie dla sportu łyżwiarzkiego. Oto delegat Ameryki skruszy kopję w obronie startu masowego w jeździe szybkiej, przeciw czemu oponować będą mocarstwa łyżwiarzkie: Norwegia i Finlandia, upierając się przy jeździe na czas (przedbiegi po dwu łyżwiarzy). Zwycięstwo tezy amerykańskiej uczyniłoby wyścigi łyżwiarzkie jednym z najbardziej emocjonujących widowisk, zrównałoby je z innymi dziedzinami sportu (lekka atletyka, pływanie), gdzie poza walką z czasem dominującą rolę odgrywa walka z przeciwnikiem, taktyka i t. d. Jak dotąd biegi w łyżwiarstwie były monotonne i by zainteresować publiczność musieli się zetknąć ze sobą największe asy tego sportu.



**NAJLEPSI SZERMIERZE CZECHOSŁOWACI**  
którzy spotkali się z nami w Piszczanach, ulegając w szabli 11:5, a zwyciężając nieznacznie w szpadzie 8:7.



**HOKEISTKI NIEMIECKIE W BOJU**  
Ciekawy moment pod bramką Lipska na meczu Berlin — Lipsk 6:4.



**CZWORKA SZPADZISTÓW POLSKICH**  
reprezentujących nas na meczu z Czechosłowacją. Od lewej stoja: Suski, Segda, Szempliński i Friedrich.